

Sygn. akt III AUa 163/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: st.sekr.sąd. Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 października 2015 r. w Ł.

sprawy **Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

**przy udziale zainteresowanych: (...) ego Z. k u Zawodowego (...) i M. iczych O. i Między z akład ow
ej w Ł., I. Ś., Z. Ś., A. Ś., R. Ś. (1), T. Ś.**

o zapłatę składek,

na skutek apelacji Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 5 listopada 2014 r. sygn. akt VIII U 5288/13,

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 163/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 10 lipca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla:

1. I. Ś. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od kwietnia 2004 r. do sierpnia 2007 r., od maja 2010 r. do czerwca (...), a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące od maja 2010r. do czerwiec 2010 r.,

2. Z. Ś. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od czerwca 2004 r. do sierpnia 2004 r., od października 2004 r. do kwietnia 2010 r., od czerwca 2010r. do lipca 2010 r., od września 2010 r. do października 2010 r. i grudzień 2010r.: a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące: od lutego 2010r. do kwietnia 2010r., od czerwca 2010r. do lipca 2010r., od września 2010r. do października 2010r. i grudzień 2010r.

3. A. Ś. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od stycznia 2005r. do marca 2005 r., od grudnia 2006r. do czerwca 2010r., a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące: od lutego 2010 r. do czerwca 2010r.,

4. R. Ś. (2) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od listopada 2008r. do grudnia 2010r. a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące: od lutego 2010 r. do grudnia 2010 r.,

5. T. Ś. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: sierpień 2010r. i listopad 2010r. a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące: sierpień 2010 r. i listopad 2010 r.,

podlegających ubezpieczeniom, jako pracownicy u płatnika składek Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., stanowią kwoty wskazane w decyzjach. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w/w wykonywali pracę na rzecz własnego pracodawcy także na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Odwołanie od w/w decyzji złożył płatnik - Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wnosząc o ich zmianę i stwierdzenie, że nie jest płatnikiem składek dla wymienionych w nich osób z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a przychodu z w/w umów nie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy łączącego te osoby z MPK - Ł.. Ponadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przypisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Łodzi połączył sprawy z pięciu odwołań do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (art.219 k.p.c.).

Zainteresowany (...) Związek Zawodowy (...) w Ł. wniósł o oddalenie odwołań oraz o zasądzenie na rzecz zainteresowanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zainteresowani I. Ś., A. Ś., R. Ś. (1) i T. Ś. wnieśli o oddalenie odwołań.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w pkt 1 oddalił odwołania, a w pkt 2 i 3 zasądził od MPK Ł. na rzecz organu rentowego oraz (...) Związku Zawodowego (...) kwoty po 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następująco ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego:

W spornych okresach zainteresowani I. Ś., Z. Ś., A. Ś., R. Ś. (1) i T. Ś. byli pracownikami płatnika składek - Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Zainteresowani: I. Ś., A. Ś., Z. Ś. byli zatrudnieni przez wnioskodawcę na stanowisku kierowcy autobusu; a R. Ś. (1) i T. Ś. na stanowisku motorniczego.

MPK – Ł. zawarło ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. następujące umowy o świadczenie usług:

- **z dnia 6 lutego 2004 roku na czas określony do dnia 31 marca 2005 roku, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK – Ł.,**
- **z dnia 23 marca 2005 roku na czas określony tzn. na okres 3 lat, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiego należącymi do MPK – Ł., zgodnie z**

wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,

- z dnia 30 maja 2007 roku na czas określony 12 miesięcy, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,**
- z dnia 14 kwietnia 2008 roku na czas określony tj. 36 miesięcy od dnia 30 maja 2008 roku, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozzerwalnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej.**

Załączniki do przedmiotowych umów w postaci instrukcji dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz ramowych instrukcji stosowania kart eksploatacyjnych, wprost odnosiły się do obowiązujących u płatnika składek przepisów wewnętrznych. Płatnik składek uregulował wynagrodzenie na rzecz Związku Zawodowego (...) w Ł. w wysokości ustalonej przez strony w paragrafie 4 wyżej wymienionych umów, zgodnie z fakturami wystawionymi przez Związek.

Zgodnie z w/w umowami Związek Zawodowy (...) w Ł. przekazywał co miesiąc do MPK - Ł. wykaz wszystkich osób zgłaszających chęć podjęcia pracy „z wolnego” na podstawie umowy o wykonywanie obowiązków służbowych prowadzącego pojazd komunikacji miejskiej. W wykazach tych oprócz imienia i nazwiska kierującego pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK - Ł. podawano także numer służbowy pracownika płatnika składek, a od 2007 roku także numery zawieranych z pracownikami umów zlecenia. Przedmiotowe wykazy były przekazywane raz w miesiącu do Kierownika D. P. MPK – Ł.. W celu realizacji w/w umów Związek Zawodowy (...) w Ł. zawierał umowy zlecenia z kierowcami i motorniczymi tramwajów zatrudnionymi w spornych okresach przez płatnika składek na podstawie umowy o pracę. Wśród pracowników, z którymi Związek Zawodowy (...) w Ł. zawarł umowy zlecenia byli m.in. zainteresowani.

Na podstawie umów zlecenia zawartych przez Związek Zawodowy (...) w Ł. z zainteresowanymi te same czynności wykonywali w ramach umów o pracę jak i zawartych ze związkiem zawodowym umów zlecenia. Zainteresowani pracowali w tych samych strojach, w których wykonywali obowiązki podczas umowy o pracę.

W spornych okresach sposób wykonywania pracy przez w/w zainteresowanych na podstawie umów o pracę i umów zlecenia był identyczny. Umowy zlecenia były wykonywane przez zainteresowanych pod kierownictwem dyspozytora, który był pracownikiem płatnika składek, zgodnie z grafikami. Rozliczenie wynagrodzenia za wykonanie umów zlecenia łączących w spornych okresach zainteresowanych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. było obliczane według stawki godzinowej i zostało im wypłacone przez w/w Związek Zawodowy. Czynności te zainteresowani wykonywali na sprzęcie należącym do MPK - Ł., zgodnie z obowiązującą w MPK - Ł. instrukcją dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz byli zobowiązani do przestrzegania i stosowania się do wewnętrznych przepisów obowiązujących w MPK – Ł..

Płatnik składek w spornych okresach naliczył i rozliczył za w/w zainteresowanych składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych jedynie z tytułu umowy o pracę. Odwołujący nie naliczył i nie rozliczył za tych zainteresowanych składek na te ubezpieczenia od wynagrodzeń wypłacanych tym osobom z tytułu umów zlecenia, jakie pracownicy płatnika składek zawarli ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego w dniach od 7 stycznia 2013 roku do 1 marca 2013 roku, wydał zaskarżone decyzje, w których stwierdził, że łączne przychody osiągnięte przez zainteresowanych u odwołującego płatnika w spornych okresach, o których mowa w kwestionowanych decyzjach, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe,

ubezpieczanie zdrowotne oraz Fundusz Emerytur Pomostowych u płatnika składek MPK – Ł. w przypadku zainteresowanych I. Ś., Z. Ś., A. Ś., R. Ś. (1) i T. Ś..

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby się wypowiedzieć w kwestii ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek przez organ rentowy, ponieważ wiedza specjalistyczna jest w tej materii zbędna (wniosek dowodowy zawarty w odwołaniu w pkt 6 k. 3). Nowe podstawy wymiaru składek, ustalone decyzjami ZUS, zostały obliczone przez proste zsumowanie wynagrodzeń zainteresowanych pracowników z umowy o pracę zawartej z MPK-Ł. oraz z umów zlecenia zawartych ze związkiem zawodowym.

Sąd oddalił również wniosek dotyczący wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 8 ust. 2a oraz 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a w szczególności obowiązek uwzględnienia w podstawie ich wymiaru przychodu uzyskanego przez ubezpieczonego z tytułu umów o charakterze cywilnoprawnym zawartych z innym niż ten pracodawca podmiotem, są zgodne art. 2 Konstytucji, w szczególności czy czynią zadość wynikającej z niego zasadzie prawidłowej legislacji, a także zasadzie budzenia zaufania obywateli do organów państwowych oraz zasadzie pewności i określoności prawa (wniosek dowodowy zawarty w odwołaniu w pkt 7 k. 3). W uznaniu Sądu, nie ulega wątpliwości, iż wymienione artykuły są zgodne z ustawą zasadniczą, ponieważ dotyczą one sytuacji gdy zleceniobiorca wykonuje zlecenie na rzecz swojego pracodawcy, z czego wynika iż pracodawca ma pełną świadomość co do formy prawnej dodatkowego zatrudnienia swojego pracownika i zdaje sobie sprawę albo z łatwością może się dowiedzieć o wysokości uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia z innego niż umowa o pracę tytułu. Nie chodzi zatem o nałożenie obowiązku rozliczania przez płatnika dochodów pracownika z nieznanych pracodawcy źródeł, lecz wyłącznie takich które mają bezpośredni związek z wykonywaną na jego rzecz pracą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 8 ust. 1, ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zgodnie, z którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Wskazał również na art. 4 pkt 2a, art. 6 i art. 18 ust. 1 i ust 2 ustawy systemowej. Podkreślił, że z art. 18 ust. 1a wynika, iż w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Zwrócił również uwagę na ustawę z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia i ustawę z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dot. składek na ubezpieczenie zdrowotne, oraz ustawę z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych dot. składki na Fundusz Emerytur Pomostowych.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na treść art. 36 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (Dz. U Nr 237, poz. 1656 ze zm.), zgodnie z którym stopa składki na Fundusz Emerytur Pomostowych ((...)) wynosi 1,5 % podstawy wymiaru, przy czym podstawę wymiaru składki na (...) stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, określona w art. 18 ust. 1-2 i ust. 8 oraz w art. 21 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei zgodnie z treścią art. 37 ust. 1. w/w ustawy składkę na (...) oblicza, rozlicza i opłaca co miesiąc płatnik składek. Składkę na (...) płatnik składek rozlicza w deklaracji rozliczeniowej, o której mowa w art. 46 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (ust.2 art. 37). Zgodnie natomiast z treścią ustępu 3 art. 37 cyt. ustawy składkę na (...) płatnik składek opłaca w terminie określonym w art. 47 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dla opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Następnie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało przesądzenie czy wobec zainteresowanych, zatrudnionych w MPK – Ł. na podstawie umowy o pracę i jednocześnie wykonujących zlecenia zgodnie z umowami zawartymi przez nich ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., ma zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Sąd podkreślił, powołując zapatrywania wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma odniesienie do pracy wykonywanej na rzecz pracodawcy, powiązanej funkcjonalnie i miejscowo. Przesłanką decydującą o uznaniu pracownika za osobę świadczącą w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach umowy zlecenia wykonuje on faktycznie pracę dla swojego pracodawcy, przez co ten uzyskuje rezultaty jego pracy. Sąd Okręgowy zaznaczył, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie jest ograniczony jedynie do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równoległe na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej został dodany przez art. 1 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 23 grudnia 1999 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1256) i obowiązuje od dnia 30 grudnia 1999 roku. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Wolą ustawodawcy było objęcie ubezpieczeniem tej grupy osób, z którymi pracodawca zawierał umów cywilnoprawne celem uniknięcia ponoszenia zwiększonych kosztów, np. w związku z pracą w godzinach nadliczbowych. Wykładnia funkcjonalna, w uznaniu Sąd Okręgowy, wskazuje na to, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dotyczy co do zasady takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Podkreślić należy, iż celem tego przepisu było objęcie ochroną pracowników, którzy na rzecz swojego pracodawcy wykonywali inne czynności, niż wynikające z umowy o pracę, na podstawie umowy cywilno - prawnej. Zachowanie pracodawcy polegające na zatrudnieniu swoich pracowników przy wykonywaniu tych samych czynności co na podstawie umowy o pracę, w oparciu o umowy cywilno-prawne w celu uniknięcia obowiązku wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jako działanie zmierzające do obejścia prawa w ogóle nie podlega ochronie. Sąd Okręgowy zwrócił jednocześnie uwagę na treść art. 58 § 1 kc zgodnie, z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ulega wątpliwości, iż swym działaniem płatnik naruszył art. 151¹ kodeksu pracy, zgodnie z którym pracownik za pracę w godzinach nadliczbowych powinien mieć wypłacane wynagrodzenie w wysokości 150 % lub 200 % stawki godzinowej, uchybiając jednocześnie obowiązkowi składkowemu. Za godziny pracy świadczone na podstawie umów zlecenia zawartych z zainteresowanym związkiem zawodowym wnioskodawca nie odprowadził żadnych składek, jednocześnie wynagradzając pracowników wedle ich normalnej stawki. A zatem w niniejszej sprawie koszt pracy każdej nadgodziny był dla MPK-Ł. nawet niższy niż godziny pracy w ramach normalnego czasu pracy. Bowiem stawka dla pracownika była identyczna a dodatkowo płatnik unikał obowiązku składkowego.

Przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy przez co uzyskuje on rezultaty jej pracy. Ustawodawca używając w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrotu „działać na rzecz” posłużył się nim w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.).

W przepisie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tzn. po 1) umowy o pracę, po 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i po 3) umowy o świadczenie usług między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy zawartej ze zleceniodawcą przyjmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy przez zleceniobiorców, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/ świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (vide I. J. - J. „Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego”, (...) 2011/8/22-28).

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, iż w świetle powyższego nie ma żadnych podstaw, aby zastosowanie przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, ograniczać tylko do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równolegle na podstawie umowy cywilnoprawnej. Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że zainteresowani w spornych okresach, w ramach umów o pracę zawartych z MPK – Ł., pracowali jako osoby kierujące pojazdami komunikacji miejskiej i równolegle, w ramach umów zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., świadczyli w MPK – Ł. tożsame usługi. Pracodawcę ze zleceniodawcą w spornych okresach łączyły umowy o świadczeniu usług przewozowych, na mocy których Związek Zawodowy (...) w Ł. miał zapewnić odwołującemu kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do płatnika oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK – Ł.. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił Sądowi Okręgowemu ustalić, że zainteresowani wykonywali swoje zlecenia zgodnie z wykazami dostarczonymi raz w miesiącu przez Związek Zawodowy płatnikowi składek, w których to wykazach kierujący pojazdami byli wymienieni z imienia i nazwiska, a od 2007 r. podawano również ich numer służbowy, przy czym odbywało się to w miejscu i czasie zgodnie z grafikami, a nadto zainteresowani zobowiązani byli przez cały ten czas w ramach umów zlecenia stosować się do wewnętrznych przepisów jakie obowiązywały w MPK - Ł..

Sytuacja ta, zdaniem Sądu, wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, a skoro tak, to stosownie do wcześniejszych rozważań pracodawca jest również płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanych z tytułu umów o współpracy w świadczeniu usług przewozowych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Podobnie jest on płatnikiem składek na ubezpieczenia zdrowotne, co Sąd Okręgowy wyprowadził z art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym przez zainteresowanych w spornych okresach z tytułu umów zawartych z odwołującym, jest konsekwencją objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osoby uznane za pracownika (art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy w związku z art. 5 pkt 43 ustawy i art. 8 ust 2a ustawy systemowej), a nie jako zleceniobiorców (art. 66 ust 1 pkt 1e ustawy). Przytaczając poglądy z orzecznictwa Sąd Okręgowy wskazał za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 22 lutego 2006 r., sygn. I UK 227/05, Lex nr 272569), że objęcie ubezpieczeniem to przynależność do określonej kategorii podmiotów w razie spełniania ustawowych przesłanek, podleganie natomiast wynika z objęcia ubezpieczeniem i oznacza przyznanie prawa powiązanego z nałożeniem obowiązku. Ponieważ zainteresowani z tytułu spornych umów przynależą do kategorii osób uznanych za pracownika, podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu jak pracownicy, a w konsekwencji płatnikiem tych składek jest pracodawca, a nie zleceniodawca.

Czyniąc dalsze rozważania Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 81 ust 6 ustawy, podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia, emerytalne, rentowe, chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych nie będących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Obliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych wymaga zatem uprzedniego wyliczenia kwoty składek na ubezpieczenie

społeczne. Sąd przypomniał ponadto, stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 r, sygn. akt III UZP 4/06 (OSP 4/2008 r. poz. 309), zgodnie z którym, co prawda ustawa systemowa rozróżniająca cztery ryzyka ubezpieczeniowe: emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe nie objęła ubezpieczenia zdrowotnego, to jednak należy przyjąć, że ubezpieczenie to jest też rodzajem ubezpieczenia społecznego, zaś jego odrębność wynika przede wszystkim z faktu odmiennego przedmiotu ochrony oraz odrębności organizacyjnej, ubezpieczenie zdrowotne, jest bowiem realizowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Powyższe również przemawia za tym, aby sztucznie nie tworzyć „mnogości” płatników składek w sytuacji, gdy tytułem do ubezpieczeń jest jeden (ten sam) stosunek prawny. Pracownik, zleceniobiorca, świadczący usługi, w całości finansują składki na swoje ubezpieczenie zdrowotne. W ich interesie i ich obowiązkiem, jest umożliwienie płatnikowi wywiązywanie się z terminowego rozliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Stosownie do przepisu art. 193 ustawy, kto nie zgłasza wymaganych przepisami ustawy danych lub zgłasza nieprawdziwe dane mające wpływ na wymiar składek na ubezpieczenie zdrowotne albo udziela w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawia ich udzielenia podlega karze grzywny. W ocenie Sądu pierwszej instancji w świetle powołanego przepisu, w sytuacji trójkąta umów z jakim mieliśmy do czynienia na gruncie rozpoznawanej sprawy, to obowiązkiem ubezpieczonego, jest udzielenie płatnikowi składek wszelkich niezbędnych danych pozwalających mu terminowo wywiązać się z obowiązków płatniczych wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd zwrócił jednocześnie uwagę, że przepis art. 8 ust 2a ustawy systemowej, normując konstrukcję uznania za pracownika w celu przeciwdziałania obchodzeniu prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia niewątpliwie realizuje zasadę wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Sam sposób obliczenia był zgodny z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w przypadku składek na ubezpieczenia społeczne, zgodny z art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w przypadku wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, a w przypadku podstawy wymiaru składek na (...) zgodny z treścią art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach pomostowych. Wynagrodzenie płatne było odrębnie przez MPK – Ł. z tytułu umów pracę i odrębnie przez zainteresowany związek zawodowy z tytułu umów zlecenia.

W uznaniu Sądu nie zachodziła potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości odnośnie tych wyliczeń, skoro chodzi tylko o zsumowanie wynagrodzenia zainteresowanych z tytułu umów o pracę i z tytułu umów zlecenia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. a także § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją płatnik składek Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zarzucając wyrokowi:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. polegające na rozstrzygnięciu przez organ rentowy w przedmiocie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w drodze wydanej przez organ decyzji ustalającej podstawę wymiaru składki w miejsce rozstrzygnięcia w drodze decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego,
2. naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu zgłoszonego przez odwołującego się wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonych za okres objęty zaskarżoną decyzją.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach według norm przepisanych ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania po uzupełnieniu postępowania dowodowego o opinię biegłego z zakresu rachunkowości.

Ponadto płatnik wniósł o zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym „o zbadanie czy art. 18 ust. 1a w związku z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) rozumiane w ten sposób, że to pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w stosunku do osoby, która wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli w ramach takiej umowy osoba taka wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, są zgodne z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”

Organ rentowy wniósł o odrzucenie apelacji z powodu nie wskazania w jej treści wartości przedmiotu zaskarżenia, ewentualnie o jej oddalenie, jak również o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu .

Przedmiot sporu w rozpatrywanej sprawie było ustalenie, czy według prawidłowych reguł organ rentowy określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych pracowników odwołującego płatnika, a więc czy właściwie postąpił ZUS uwzględniając w owych podstawach, oprócz wynagrodzenia wypłaconego zainteresowanym przez odwołującego ze stosunku pracy, także wynagrodzenie uzyskane przez nich w związku z wykonaniem na rzecz MPK pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z podmiotem trzecim – Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Sąd Okręgowy uznał, że kwoty wynagrodzenia z umów zlecenia, choć wypłacone przez zleceniodawcę, powinny być uwzględnione w podstawach wymiarów składek, których opłacenie obciąża odwołującego, a nadto, że organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość tak uaktualnionych podstaw wymiaru. Przy czym nie było sporu co do samych okoliczności faktycznych stanowiących podstawę wyrokowania .

Przechodząc w związku z powyższym do istoty zarzutów apelacji zważyć należy, że płatnik składek, zastąpiony profesjonalnie, zakwestionował w apelacji przede wszystkim możliwość korekty podstaw wymiaru składek poszczególnych zainteresowanych bez uprzedniego przesądzenia w odrębnej decyzji, czy pracownicy ci z tytułu umów zlecenia zawartych nie ze swym pracodawcą, lecz z innym podmiotem, w ogóle podlegają owym ubezpieczeniom i kto w tym przypadku jest płatnikiem składek. Tym samym ZUS miałby naruszyć przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 1442 ze zm.), bowiem rozstrzygnął w decyzji wymiarowej także o samym obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym z określonego tytułu. Sąd Apelacyjny uznaje postawiony zarzut za bezzasadny, choć zapatrywania zbieżne z argumentacją apelującego były wyrażane w judykaturze (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 4 kwietnia 2013 r., III AUa 32/13, LEX nr 1306039). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpatrywanym przypadku zainteresowani podlegają ubezpieczeniom z tytułu pracowniczego w ujęciu szerokim, a kwestią sporną jest wysokość podstawy wymiaru składek. Zgodnie z przywołanym przepisem art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek. Jest zatem uprawniony w decyzji określić, że dana osoba podlega ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu, a płatnikiem jest określony podmiot, jaka jest podstawa wymiaru składki i przez to jaka jest jej wysokość. Co więcej, art. 83 powołanej ustawy nie wyklucza wydania jednej decyzji

przesądającej wielość kwestii. Zawiera ona wtedy kilka elementów, z których każdy podlega badaniu w postępowaniu odwoławczym. Treść przedmiotowych decyzji, a w szczególności ich uzasadnienie, nie pozostawia wątpliwości, że organ rentowy stwierdził, iż zainteresowanych należy traktować, jako pracowników odwołującego także gdy chodzi o wykonywaną przez nich pracę na podstawie umów zleceń ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a w takiej sytuacji uzyskiwane wynagrodzenie doliczyć trzeba do podstawy wymiaru, jako wynagrodzenie równorzędne z pensją pracownika. Wskazywanie przez apelującego na konieczność wstępnego przesądzenia na podstawie jakiego tytułu zainteresowani podlegają ubezpieczeniom jest o tyle nieuprawnione, że ustawa systemowa nakazuje traktowanie osoby, która w ramach umowy cywilnoprawnej wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, za pracownika, a uzyskany stąd przychód nakazuje uwzględniać przy wyliczaniu podstawy wymiaru składek. Wszak taki pracownik jest już zgłoszony do ubezpieczeń społecznych właśnie z tytułu zatrudnienia pracowniczego. W takiej sytuacji decyzja określająca podstawę wymiaru z uwzględnieniem owego „dodatkowego” wynagrodzenia jest skomponowana właściwie i zawiera wszelkie elementy potrzebne do jej kontroli. Oczywistym jest przy tym, że w pierw zbadaniu będzie podlegała zasadność zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a następnie prawidłowość ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek. Zarzut naruszenia art. 83 ustawy systemowej jest w tym przypadku chybiony. Zwiększenie wymiaru składek w ramach tego samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie stanowi samodzielnej podstawy do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Nie ma zatem potrzeby wydawania w tym zakresie odrębnych decyzji. A nadto pamiętać należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych granice rozpoznania sądowego wynikają z treści decyzji, od której wniesiono odwołanie.

Co do zaś samej prawidłowości rozstrzygnięcia, że zainteresowani winni być traktowani za pracowników odwołującego także z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym, a uzyskany w ten sposób dochód winien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy i że płatnikiem jest Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w Ł., to Sąd Apelacyjny zaznacza, że w pełni aprobuje argumentację Sądu Okręgowego. Sąd Najwyższy w przywołanej już uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46), wskazał, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Sąd Najwyższy argumentował, że art. 8 ust. 2a nakazuje uważać za pracownika, w rozumieniu ustawy, także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zatem pracownikiem jest się i wówczas, gdy praca jest świadczona na podstawie umowy z osobą trzecią ale w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Także bowiem i wtedy, mimo, że osoba ta (pracownik) zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zaznaczono dalej, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ponadto, płatnicy składek w stosunku do pracownika, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Przechodząc do sedna sprawy Sąd Najwyższy zauważył, że w przypadku, gdy umowa cywilnoprawna jest zawarta nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z osobą trzecią i dopiero ten „zewnątrzny” podmiot zawiera umowę cywilnoprawną z pracownikiem, to jednak pracodawca jest płatnikiem składek, pomimo, że fizycznie wynagrodzenie wypłaca ów podmiot trzeci. Sąd Najwyższy wskazał, że za taką interpretacją przemawia to, że art. 8 ust. 2a nakazuje traktować takiego zainteresowanego jako pracownika swego pracodawcy, a dla pracownika, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy, płatnikiem jest właśnie pracodawca. Zwrócić uwagę trzeba również na art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w

przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Skoro płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie "uwzględnia się" w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, to pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. W przypadku takim, jak w przedmiotowej sprawie, tj. swoistego trójkąta umów, to że płatnikiem winien być pracodawca znajduje swe umocowanie również w fakcie, że na jego rzecz praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i to on uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Celem takiej regulacji było, co podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. (II UK 399/13 LEX nr 1458679), po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Tym samym dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą, także w zakresie określenia osoby płatnika składek.

Jak już wspomniano Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaprezentowany wyżej pogląd i jego uzasadnienie. Warunki te są przy tym w pełni spełnione w niniejszej sprawie, bowiem z bezspornego w tym zakresie stanu faktycznego wynika, że zainteresowani wykonywali w ramach przedmiotowych umów te same czynności pracownicze na rzecz MPK co w ramach umowy o pracę. Trzeba przy tym zauważyć, że i odwołujący zasadniczo nie kwestionował ustaleń Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

Odnosząc się zaś do uwagi, że organ rentowy nie miał prawa do wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom zdrowotnym stwierdzić trzeba, że nie jest to zarzut prowadzący do zmiany zaskarżonego wyroku. Decyzja bowiem nie dotyczyła tego czy również z tytułu pracy świadczonej w ramach umów zlecenia zainteresowani podlegają ubezpieczeniom zdrowotnym, ale kto jest płatnikiem i jaka jest prawidłowa podstawa wymiaru składki. Zaś co do wymierzania, pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne i prowadzenia rozliczeń z płatnikami składek ZUS jest jak najbardziej władny do wydawania rozstrzygnięć (art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t. Dz.U.2008.164.1027 z zm.).

Uzasadniając drugi zarzut apelacji płatnik podniósł, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił dane potrzebne do określenia wysokości podstawy wymiaru przedmiotowych składek, albowiem dopiero w procesie pojawiły się informacje dotyczące wysokości wynagrodzeń wypłacanych przez zleceniodawcę, które miałyby być uwzględnione przy podstawie wymiaru składek, co nie jest jednak dostatecznie czytelne. Apelujący podniósł, że nie miał praktycznej możliwości zbadania prawidłowości i podważenia zasadności wyliczeń organu rentowego, a nadto Sąd Okręgowy oddalił wniosek o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność obliczenia prawidłowej podstawy wymiaru. Również i ten zarzut nie prowadzi do podważenia rozstrzygnięcia. Ustalenie podstawy wymiaru składek jest zabiegiem czysto arytmetycznym, dokonał tego organ rentowy. Istotnie w zaskarżonych decyzjach mechanizm wyliczenia i dane do niego nie zostały przedstawione przez ZUS w sposób szczególnie klarowny. Jednakże kontroli nie podlega sama decyzja jako taka (jej warstwa zewnętrzna, o ile ma ona wszystkie konieczne elementy), lecz zawarte w niej rozstrzygnięcie. Tu zaś w toku postępowania przed Sądem Okręgowym organ rentowy dostatecznie szczegółowo wyjaśnił sposób wyliczenia podstawy wymiaru składek, w tym i uwzględnioną wysokość przychodu

pochodzącego od zleceniodawcy. (...) w postaci wykazów wynagrodzeń osiągniętych przez zainteresowanych z tytułu umów zlecenia, trafiły do odwołującego się i nie było przeszkód, by w toku dalszego postępowania, przede wszystkim w samej apelacji, wskazać i ukonkretnić swoje zastrzeżenia. Sąd drugiej instancji jest sądem nie tylko odwoławczym, ale i merytorycznym. Apelujący tego jednak nie uczynił, także i na rozprawie apelacyjnej. ZUS zaznaczył, że organ rentowy bazował na informacjach z systemu komputerowego organu rentowego, w którym widniały dane obrazujące podstawę wymiaru składek, którą zgłosił sam odwołujący się płatnik i związek. Obie te podstawy zostały zsumowane i łącznie dały prawidłową podstawę wymiaru, obliczoną zgodnie z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej. Do akt sprawy złożono ostatecznie karty wynagrodzeń Związku Zawodowego (...) w Ł.. Pełnomocnik odwołującego się nie wskazał na żadne konkretne rozbieżności pomiędzy danymi przyjętymi przez ZUS a danymi wynikającymi ze złożonych kart wynagrodzeń. Apelujący nie wskazał na jakiegokolwiek dokumenty czy dane, z których wynikałyby inne wartości, niż przyjęte przez organ rentowy. Złożone karty wynagrodzeń potwierdzają prawidłowość obliczeń ZUS. Z osobowych źródeł dowodowych wynika, że zainteresowani nie wykonywali innych zadań, niż praca kierowcy dla MPK. Sąd Apelacyjny nie znalazł zatem powodów do zakwestionowania wyliczeń organu rentowego, w sytuacji, w której sam odwołujący się nie podał konkretnych zastrzeżeń. Nie jest bowiem rolą Sądu drugiej instancji poszukiwanie dowodów, czy też argumentacji dotyczącej faktów przemawiających za twierdzeniami jednej ze stron. W konsekwencji i ten zarzut apelacji nie okazał się uzasadniony. Sąd wprawdzie ma obowiązek korzystania z biegłych tam gdzie dla rozstrzygnięcia wymagane są wiadomości specjalne ale w przedmiotowym stanie faktycznym, taka sytuacja nie wystąpiła, co wyklucza zasadność zarzutu obrazu art.287 k.p.c. i art.227 k.p.c.

W sprawie nie ma też podstaw do występowania z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Tylko powzięcie zasadniczych wątpliwości może uzasadniać przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi, na które zależy rozstrzygnięcie sprawy, przy czym chodzi o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie strony. Zgodzić się należy z poglądem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), że jeśli sąd dochodzi do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji, to przepisy te stosuje i nie musi w takim przypadku w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych wątpliwości, co do konstytucyjności zastosowanych w sprawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a co za tym idzie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego. Zważyć przy tym należy, że wątpliwości konstytucyjnych na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie miał Sąd Najwyższy, który w przywołanej uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, jasno wyłożył, z jakich względów pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Natomiast Trybunał Konstytucyjny poczynił wywody, dotyczące art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w uzasadnieniu postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej z dnia 12 czerwca 2013 r., Ts 338/11 ((...)B 2013/ 6 /556), które mogą być pomocne dla usunięcia wątpliwości konstytucyjnych płatnika składek.

Kierując się wskazaną argumentacją Sąd Apelacyjny nie podzielał zasadności zarzutów apelacyjnych, nie znajdując podstaw, które należałoby rozważać z urzędu i akceptując tak podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku jak i argumentację prawną sądu pierwszej instancji, na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację.